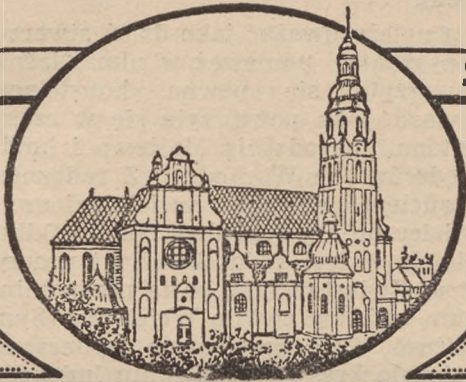


TYGODNIK KOŚCIELNY

▶ PARAFJI

SW. TRÓJCY ◀

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik IV

Bydgoszcz, dnia 26 marca 1933

Numer 13

List Pasterski Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa Polski.

(Ciąg dalszy).

II.

Parafia jako organiczna społeczność katolicka.

Kościół Chrystusowy ma cele nadprzyrodzone, jest bowiem pośrednikiem łaski i zbawienia. Ale jest społecznością widomą, mającą ustalony ustrój hierarchiczny. Takim go ustanowił Chrystus.

Organizacja zewnętrzna jest Kościołowi potrzebna jako doczesna forma bytowania, jako system rządzenia się i jako środek oddziaływania. Ona stanowi ramę, w której ujęta jest boska misja Kościoła. Poprzez te ziemskie ustroje, poprzez szczeble władzy, poprzez prawa i kanony powinna atoli przebijać nadprzyrodzona treść chrześcijaństwa z taką mocą i jasnością, by tego światła i ducha w niczem nie przysłaniały formy. Ustrój ma znaczenie pomocnicze i jest zmienny, bo przy zachowaniu zasadniczego układu hierarchicznego dostosowywać się może i powinien do współczesnych warunków. Harmonja między czynnikami organizacyjnym a duchowym będzie w życiu Kościoła tem piękniejsza, im bogaciej duch przepełniać będzie formy. Musi się Kościół chronić przed przerostem czynnika prawnego, nie może atoli przestać być instytucją ustrojową, bo zamieniając się w społeczność mgławiczną, straciłby znamie Kościoła Chrystusowego.

Obruszają się niektórzy na Kościół z tego powodu, że jest zorganizowany i tak wzorowo. Zwalczają go dlatego, że jest instytucją prawną. Mieliby raczej, o ileby we formach życia kościelnego nie było pełnej treści duchowej. Mają słusność, jeżeli tu i tam formy przygłuszają ducha. Nie mają racji w zasadzie. Kościół powinien być Ko-

ściołem mocy i Ducha, a zarazem musi być przednio ujętą społecznością.

Dobitnie zaznacza się troska Kościoła o własny ustrój organizacyjny już w czasach apostołskich, a więc w okresie chrześcijaństwa najbardziej pierwotnego. Chrystusowy ideał Kościoła tkwił jeszcze w duszach apostołów i był wzięty z żywej nauki Zbawiciela. Z Jego szkoły i zesłania Ducha Świętego wyniósł był Kościół natężenie duchowe, którego w następnych wiekach już nigdy nie osiągnął. A wspierał je Bóg darami charyzmatycznymi, których obficie udzielał wiernym. Gdy w tej żywiołowej dobie chrześcijaństwa Apostołowie przystępują do tworzenia podstaw kościelnych, podpada, że zaraz kładą nacisk także na stronę organizacyjną. Od samego początku zakładają „kościół”, czyli gminy chrześcijańskie. Obok macierzystego kościoła w Jerozolimie powstaje w Antjochji druga najstarsza gmina-uczni zbawicielowych tem pamiętna, iż „najpierw nazwano w Antjochji uczniów chrześcijanami”. Historją zakładania kościołów nazwaćby można „Dzieje Apostolskie” św. Łukasza.

Były to ośrodki chrześcijańskie nie luźne, lecz ujęte w organiczną całość, mające ustrój i prawa. Kierowali nimi zwierzchnicy, którymi byli Apostołowie, albo przez nich wyznaczeni ludzie. Czytamy, że Apostołowie „ustanawiali im kapłanów w każdym kójów i praw ustrojowych, które były znieruchomiały.

Tak w drodze długiej ewolucji powstała dzisiejsza parafia w ujęciu nadanem jej przez nowy kodeks prawa kanonicznego. Jest ona wynikiem naturalnego i normalnego rozwoju ustrojowego Kościoła. Jestem głęboko prze-

ściele”, a następnie otaczali wielkiem staraniem te ogniska wiary, bo „nawiedzali hraci po wszystkich miastach, w których opowiadali byli słowo Pańskie”. Zwłaszcza św. Paweł obchodził kraje, „utwierdzając kościoły”. Szybko rozpostarły się one po Syrii i Azji Mniejszej, wysuwały się coraz bardziej na zachód, wkroczyły do Grecji, a wreszcie dotarły do stolicy cesarstwa rzymskiego, gdzie Opatrzność gotowała św. Piotrowi i jego następcom stałą siedzibę. Ten pochód chrześcijaństwa znaczy się powstawaniem gmin. Tym kościołom, ich ustrojowi i sprawom wewnętrznym poświęcona jest w przeważnej części ta wspaniała, natchniona literatura, którą zawierają listy apostołskie.

Otóż te gminy chrześcijańskie były pierwowzorem dzisiejszych parafij. Były to parafje katolickie w początkowym ujęciu organizacyjnym. Potem miarę jak się ziarno gorczyczne rozwijało w wielkie drzewo Kościoła, gdy z pnia Chrystusowego wyrastały potężne konary, a z konarów gałęzie, a z gałęzi pędy niezliczone, przybierał także ustrój Kościoła coraz doskonalsze formy, co było zjawiskiem naturalnem i wynikiem żywotności. Nie odstępując od ustroju hierarchicznego, dostosowywał się Kościół pod względem form organizacyjnych do przekształcających się z biegiem wieków warunków. Niejedno się odmieniało. Niejedno zamierało i odpadało. Gdy czas i stosunki tego wymagały, Kościół bez żalu odstępował od zwyczajonych, że współdziałały także w tej dziedzinie życia kościelnego te siły nadprzyrodzone, te łaski i światła, któremi Duch święty Kościołem rządzi, chociaż nie przeczę, że na kształtowanie się ustroju kościelnego wpływały w pewnej mierze także zewnętrzne warunki i duch tych dziejów, wśród których Kościół odbywał swój chwalebny pochód.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zwiastowanie Najświętszej Marji Panny.

(25 marca).

Zwiastowanie Najśw. Marji Panny jest jednym z najstarszych świąt Matki Boskiej. Radosna wieść, którą przyniósł Marji archanioł Gabriel, już wcześniej skłoniła Kościół do uczczenia tego wyróżnienia Najśw. Dziewicy osobnym świętem. Papież Benedykt XIV mówi, że obchodzono je już w czasach apostoelskich. Jakkolwiek tak wczesnego obchodzenia nie można dokładnie udowodnić, jest rzeczą pewną, że święto to jest bardzo stare i już w IV wieku było rozpowszechnione w całym Kościele. Początkowo nazywano je tylko „świętem Najświętszej Dziewicy”. Oddawna 25 marca jest dniem tej uroczystości. Bo chociaż św. Chryzostom w kazaniu na Boże Narodzenie zapewnia, że za jego czasów zdołano z całą pewnością ustalić na podstawie aktów spisu ludności żydowskiej, znajdujących się w archiwach rzymskich, jakoby Pan Jezus urodził się 25 marca, to jednak głosi św. Augustyn, opierając się na tradycji, że Syn Boży przyjął ciało w łonie Najświętszej Dziewicy w dniu 25 marca. Religijne średniowiecze łączy dzień ten jeszcze z innymi wypadkami. Twierdzi, że 25 marca stworzył Pan Bóg pierwszego człowieka, potop wyniszczył ludzi i Pan Jezus umarł na krzyżu. Podstawę tego przypuszczenia stanowi dawna tradycja i hymn pewien, który się jeszcze zachował. Nawet astronomowie, którzy w tym czasie rozpoczynają rok astronomiczny, wyliczyli rzekomo, że dzień

ten należy uważać jako dzień stworzenia świata, ponieważ w nim właśnie utworzyła się pewna konstelacja gwiazd, jaka powtórzyła się w czasie potopu, narodzenia Mojżesza i hołdu Mędrców ze Wschodu. Z radosnym uczuciem chwały, uwielbieniem i wdzięcznością względem Marji i Odkupiciela święci świat katolicki uroczystość Zwiastowania, bo ta przypomina nam wielką chwilę Wcielenia Syna Bożego. Owo przedziwne wydarzenie położyło kres wyczekiwaniu ludzkości przez cztery tysiące lat, rozkrzewiło chwałę Bożą, sprawiło radość aniołów i zgotowało wybawienia człowieka. Ta wzniosła chwila była jakby uwieńczeniem całego stworzenia, ponieważ złączyła znowu stworzenie ze Stwórcą swoim. Tajemnica ta jest niezmiernie ważna dla wszystkich ludzi, bo stanowi o ich odkupieniu. Szczególnie powinni zrozumieć niewiasty jej głębokie dla siebie znaczenia, albowiem godność macierzyństwa Bożego, której Najczystsza Dziewica dziś dostępuje, przywróciła poszanowanie godności niewieściej. Co było przepadło przez nieposłuszeństwo Ewy, to naprawiła Marja. Dzień Zwiastowania N. M. P. jest przeto uroczystym świętem chrześcijańskich niewiast, świętem wdzięczności względem Marji za przedziwną usługę, jaką oddała swoim towarzyszkom, świętem przyrzeczenia, że będą zawsze świadome swej wielkiej godności.

bą do kościoła lub umiał na pamięć cały kalendarz! Najlepiej więc według czasu: tydzień, dwa, miesiąc, kwartał itd. To każdy rozumie bez kalendarza.

Tak się zawsze powinna rozpoczynać spowiedź i tak uczymy przy każdej sposobności, a jednak bardzo wielu o tem nie pamięta. Przychodzi n. p. osoba do konfesjonału, klęka i zaczyna odrazu: ty raku, bestjo, psiakrew...

„Czemuż mnie tak przeklinasz” — pyta spowiednik.

Ojcie duchowny! toć ja się spowiadam, żem tak przeklinała — odpowiada dusza — i trzeba dopiero pouczać, jak się spowiedź odprawiać powinno.

Nie należy tak czekać, aż się spowiednik sam o wszystko będzie pytał, boć kapłan ma słuchać wyznania grzechów, a nie pytać o nie, a jeżeli później pyta sam, czyni to z miłości dla twej duszy, dla dokładności spowiedzi — z drugiej zaś strony prowadzi to do nierozumnego przyzwyczajenia, że bez pytania spowiednika dusza niczego nie umie powiedzieć.

Dla dokładności spowiedzi trzeba przedewszystkiem wyznać wszystkie grzechy, a już koniecznie wszystkie grzechy śmiertelne i podać ich liczbę oraz ważne okoliczności.

Żle się spowiada, a takich jest bardzo wielu, kto by się spowiadał w ten sposób: kradłem, przeklinałem, upiłem się, robiłem złe rzeczy itd. To nie wystarczy, trzeba jeszcze koniecznie powiedzieć **liczbę grzechów**, t. j. ile razy grzech jaki popełniłeś, a jeżeli nie możesz sobie przypomnieć dokładnej liczby grzechów, powiedz przynajmniej w przybliżeniu, mniej więcej — albo też, ile razy w tygodniu lub miesiącu mógł się ten grzech przytrafić.

I jeszcze jedno: oprócz liczby trzeba nieraz powiedzieć także **okoliczności grzechu**, które bardzo często zmieniają rodzaj grzechu. A więc powiedz: gdzie, kiedy, jak i z kim grzeszyłeś, czyś też przez to nie dał zgorszenia innym? Inny bowiem grzech n. p. ukraść coś w polu, a z komory zamkniętej na kłódkę lub nawet z kościoła; upić się w karczmie i śpiewać po drodze, a upić się tylko w domu; zgrzeszyć z osobą wolną, a zgrzeszyć z zamężną lub nawet krewną itp. Pamiętajcie jednak, że nie wolno wymieniać imienia lub nazwiska drugiej osoby, to bowiem grzechu nie zmienia.

Oprócz dokładności wymaga Sakr. Pokuty, aby spowiedź była **pukorna**.

Wreszcie powinna być **szczerą**. Oskarżaj się tak, jak ci sumienie własne mówi, nie obwijaj niczego w bawełnę — ani dodawaj grzechów, których nigdy nie popełniłeś.

Jak się spowiadać?

Nadchodzi okres spowiedzi wielkonocej. Dlatego nie od rzeczy będzie zwrócić Szan. Czytelnikom uwagę na właściwy sposób oskarżania się z grzechów, ponieważ zachodzą dosyć często wypadki, że nawet ludzie starsi nie umieją się spowiadać.

Aby spowiedź była skuteczną i rzeczywiście pojednała z Bogiem, powinna być przedewszystkiem dokładną. A więc przed spowiedzią koniecznie uczyni dokładny rachunek sumienia: przypomnij sobie miejsca, gdzie bywał; osoby, z którymi przestawałeś; obowiązki i powinności twego stanu — przebiegnij myślą przykazania Boskie, kościelne, grzechy główne i cudze, czyś przeciwko któremu z nich nie wykroczył myślą, słowem, uczynkiem lub opuszczeniem — a wzbudziwszy przy Bożej pomocy o ile zdołasz, żal doskonały, odmów sobie zarazem już na przód spowiedź powszechną: „Ja grzeszny człowiek spowiadam się...”, abyś niepotrzebnie nie zabierał innym czasu przy konfesjonale, zwłaszcza, gdy

więcej ludzi czeka na spowiedź, jak właśnie w tym czasie się dzieje.

Tak więc każdy powinien rozpocząć spowiedź świętą: Gdy przyjdzie kolej na ciebie, uklękniij przy kratce i odwróć się twarzą do ściany kościoła, abyś ty mógł mówić do ucha kapłana, a on do twojego ucha, a nie do ust lub nosa, co ci się niestety po największej części przytrafia. Jak to męczy, przypomnijcie sobie sami — a jak nieraz wprost nie do zniesienia dla spowiednika, to możecie sobie wyobrazić, gdy usta penitenta naczcho, niewypłukane zazwyczaj, a przytem po fajce lub napatku wieczornym.

Niedobrze robią ci, co podają termin ostatniej spowiedzi według imion Świętych i to mniej znanych, n. p. na św. Justyna, św. Pantaleona itp., boć trudno, żeby każdy kapłan brał ze so-

S. M. P. „GWIAZDA“ urządza w nie dziele, dnia 26 bm. przedstawienie w sali Patzera p. t.: „MARJA STUART“. Początek o godz. 19-tej. Sala dobrze ogrzana. Cena biletu minimalna.

Przedstawienie dla dzieci w sobotę, dnia 25 bm., o godz. 18-tej.

Uprasza się o poparcie powyższej imprezy.

Służba Boża.

Czwarta niedziela Postu.

Niedziela Różowa. Dziś Kościół przerywa poważny nastrój wielkopostny; barwa szat liturgicznych zamiast fioletowej jest różowa; na organach można grać w czasie Mszy św. (o ile — poza tą niedzielą i uroczystościami należącymi do W. Postu — przez cały czterdziestodniowy Post przestrzega się przepisu zabraniającego gry na organach podczas nabożeństw ściśle liturgicznych, jakie się w naszych archikatedrach odprawiają). Dzisiejsza niedziela jest podobna do trzeciej Adwentu. Radosny jest nastrój w modlitwach a zwłaszcza we Mszy św. **W tym dniu papież w średnich wiekach uroczyście poświęcał różę i niósł ją procesjonalnie do bazyliki św. Krzyża, a później dawał ją w upominku jednemu z katolickich panujących.** Stąd wywodzi się nazwa tej niedzieli różowej.

Skąd pochodzi ten radosny charakter niedzieli dzisiejszej? Oto: po pierwsze: W pierwszych wiekach chrześcijańskich katechumeni (przygotujący się do chrztu św. na W. Sobotę) cieszyli się, że bliski już jest temin chrztu św.; po drugie: Wielkanoc też jest blisko, bo już prawie połowa Postu minęła (o czym czytamy w ewangelji św.: „A była bliska Pasche); po trzecie: Wiosna nadchodzi, wszystko się budzi do życia (stąd święcenie róży); po czwarte: Myśl o Eucharystji — Niedziela Eucharystyczna — we Mszy św. ewangelja o rozmnożeniu cudownym chleba a w brewjarzu (modlitwy codzienne kapłańskie) dzieje Mojżesza, przewodnika narodu wybranego do ziemi obiecanej; cudowna manna, którą się żydzi na puszczy żywili — to obraz przyszłej Komunii św.

Ks. Ta. Bor.

Sprawozdanie Ligi Katolickiej.

W środę, dnia 15 bm. odbyło się walne zebranie naszej parafjalnej Ligi Katolickiej w salce parafjalnej. Obrady zagał prezes Ligi Kat. p. Kubalewski, a przewodniczył ks. Proboszcz. Sprawozdanie z działalności całorocznej w dziedzinie wykładów religijnych odczytał sekretarz p. Naparty, a skarbnik p. Górski zdał sprawozdanie kasowe. Na wniosek komisji rewizyjnej przedstawiony przez p. Mateję udzielono zarządowi absolutorjum. Następnie wygłosił ks. Proboszcz bardzo aktualnie ujęty referat: „Potrzeba katolików czynu“. W wolnych głosach poruszył p. Montewski sprawę protestu Ks. Ks. Proboszczów dekanatu zbąszyńskiego w sprawie znanych zajęć wolsztyńskich, świadczących o podrywaniu ducha katolickiego wśród uczniów gimnazjum we Wolsztynie, kierowanego przez p. dyrektora Paczose. Całe walne zebranie wyraziło swoje oburzenie z powodu tej gorszącej akcji podjętej w gimnazjum wolsztyńskim i uchwaliło jednomyślnie następującą rezolucję:

1) Przyłączamy się solidarnie do protestu W-bnych Ks. Ks. Proboszczów dekanatu zbąszyńskiego, ogłoszonego w prasie. 2) W-bnym Ks. Ks. Proboszczom dekanatu zbąszyńskiego z Przewielebnym Ks. Dziekanem Płotką w Zbąszyniu na czele, b. zasłużonym proboszczem parafji Św. Trójcy w Bydgoszczy, wyrażamy naszą najgłębszą cześć, za mężną obronę świętej sprawy Chrystusowej, oraz zdrowia moralnego naszej młodzieży.

Po uchwaleniu powyższej rezolucji przyjętej z ogólnym zadowoleniem zakończył ks. Proboszcz to udane walne zebranie naszej parafjalnej Ligi Katolickiej.

Poniżej podajemy wyżej wymieniony protest duchowieństwa dekanatu zbąszyńskiego:

Księża Proboszczowie dekanatu zbąszyńskiego, zgromadzeni w dniu 6 marca 1933 r. na konferencji w Wolsztynie, stwierdzają z ubolewaniem, że gimnazjum

w Wolsztynie, kierowane przez p. dyrektora Paczose, jest od pewnego czasu terenem akcji niezgodnej z zasadami chrześcijańskimi. Świadczą o tem następujące wydarzenia:

W czytelni gimnazjalnej przystępnej dla młodzieży dyrekcja wykladała czasopisma o treści niemoralnej i antyreligijnej, jak „Wiadomości Literackie“ i Życie Świadome“ z artykułami pornograficznoskusalnymi Boya-Zeleńskiego. „Wiadomości Literackie“ nie były nigdy przez Ministerstwo W. R. i O. P. dla szkół zalecane lub dozwolone.

Ubiegłego roku dyrektor gimnazjum zawiesił w działalności Sodalicji Marjańskie uczniów i uczennice przy tamtejszym gimnazjum, zabrał akta, protokoły i pieczętę sodalicyjną, ogłosił zawieszenie na str. 66—69 bez wiedzy ks. moderatora protokoły sodalicyjne do wiadomości publicznej, nadużywając tem wszystkim kompetencyj mu przysługujących. Szczególnie wyrażał p. dyrektor swe niezadowolenie z wykładu o masonerji, który jeden z sodalistów na posiedzeniu sodalicyjnym wygłosił.

Wreszcie w dniu 12 lutego br. uczniowie i uczennice gimnazjum wystawili „Pastorałkę“ Schillera, reżyserowaną przez żonę dyrektora p. Paczosową. Przedstawienie to zawierało momenty obrażające w wysokim stopniu wiarę i etykę katolicką. Na dowód tego niech posłużą poniższe szczegóły:

1) Grzech pierworodny przedstawiono nie jako akt nieposłuszeństwa pierwszych rodziców wobec Boga, ale jako „utrata wianka“ przez Ewę, co dawało pole do wysoce dwuznacznych dowcipów wśród uczniów na terenie gimnazjum koedakucyjnego.

2) Szatan namawia Adama od odzyskania raju przez zabicie Ewy.

3) Bóg przedstawiony jest jako Władca niesprawiedliwy, który ludziom grzech pierworodny przebacza, a dla aniołów upadłych litości nie zna.

4) W scenie odmówienia przytulku Najśw. Marji Pannie i św. Józefowi w

Betleem, uwydatniono tendencyjnie egoizm klas posiadających.

5) Pod adresem św. Józefa wygłoszono bluźniercze słowa: „Patrzcie mi tego grzyba: Panienczkę wodzi, sam zaledwie na nogach od starości chodzi!“

6) Scenę Narodzenia i osobę Najśw. Marji Panny przedstawiono w sposób tak realistyczny, że stało się to przedmiotem nieprzyzwoitych komentarzy.

7) W scenie hołdu jeden z pasterzy ofiaruje Najśw. Marji Pannie i św. Józefowi dla pokrzepienia butelkę „siwuchy“, dodając ośmieszającą prośbę o potaniecie i polepszenie wyrobów alkoholowych.

Wobec powyższych faktów księża proboszczowie dekanatu zbąszyńskiego, powodowani szczerą troską o dobro duchowe i moralne młodzieży, szczególnie tej, która pochodzi z ich parafji a uczęszcza do gimnazjum wolsztyńskiego, zakładają uroczysty i stanowczy protest przeciw próbom podważania zasad religijnych w sercach młodzieży i publicznemu znieważaniu wiary i moralności.

Pozatem stwierdzają niżej podpisani jako obywatele państwa Polskiego, że obrażono w przedstawieniu także uczucia społeczeństwa polskiego przez to, że zbior króla Heroda występował w mundurze oficera armji polskiej.

Ze względu na ogromne wzburzenie opinii publicznej, zanoszą niżej podpisani księża proboszczowie do władz kompetentnych apel, by położyły kres dalszemu zaturawaniu ducha religijnego i szterzeniu rozdwojenia niepożądanego w mieście kresowem, a przez odpowiednie zarządzenia przyczyniły się do pacyfikacji stosunków, niepotrzebnie za czasów obecnego dyrektora gimnazjum zaognionych.

Wszystkich zaś rodziców, a szczególnie tych, którzy posyłają swe dzieci do gimnazjum wolsztyńskiego zywają do ściślejszej i solidarnej współpracy z duchowieństwem i do bacznej a odważnej czujności w obronie najświętszych prawd.

W końcu, wobec bojkotu towarzyskiego, zastosowanego przez grono nauczycielskie państwowego gimnazjum w Wolsztynie, odnośnie do osoby ks. prefekta Sommera, oświadczają zebrani duszpastarze, że solidaryzują się z księdzem prefektem w jego działalności w obronie Kościoła i chrześcijańskich zasad wychowania.

Księża proboszczowie dekanatu zbąszyńskiego:

Ks. Płotka, dziekan zbąszyński, Zbąszyń; Ks. Bombicki, Wolsztyn; Ks. Graczyński, Gościeszyn; Ks. Jordan, Kopianica; Ks. Józefowicz, Obra; Ks. Kokociński, Kębłowo; Ks. Krajewicz, Tuchorza; Ks. Perski, Rostarzewo; Ks. Waraszewski, Siedlec; Ks. Zielazek, Chobienice.

Sprawozdanie

Sekcji Dobroczywności Stow. Pań Prac. w Handlu i Konfekcji i S. M. P. „Promyk“.

Dnia 6 marca br. odbyło się wieczorem o godz. 7-ej zebranie sprawozdawcze Sekcji Dobroczywności w ognisku parafjalnym przy kościele św. Trójcy.

Zagał zebranie ks. prof. Hanelt krótką modlitwą. Po przywitaniu obecnych przeczytano protokół oraz sprawozdanie roczne. Protokół z ostatniego zebrania przyjęto bez zmian. Poszczególne sprawozda-

nia roczne dały w streszczeniu następujący wynik:

Sekcja liczy obecnie razem z patronatem 40 członków płatnych (minimalna składka miesięczna wynosi równowartość jednego chleba) i wspiera 30 rodzin biednych. W ubiegłym roku wydano razem 2.046 kartek i to 938 kartek na chleb i 1.036 kartek na mleko i 72 na struclę.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia zbierano dla biednych wśród członków sekcji różne rzeczy nowe i przenoszone. Wiele rzeczy otrzymaliśmy za pośrednictwem p. Korthalsówny z firmy Mateckich. Z materiałów otrzymanych posyła p. Felczykowska sukienki i płaszcze, które następnie dyżurne w poszczególnych okręgach rozdały.

Zeszłoroczny dochód razem z saldem poprz. roku wynosił 869,45 zł.
Rozchodu było: 824,49 zł.

pozostaje saldo na bież. rok: 44,96 zł.

ZEBRANIE PARAFJALNEJ LIGI KATOLICKIEJ

odbędzie się w środę, dnia 29 bm., o godz. 7 wiecz. w salce parafjalnej. Bardzo ciekawy i aktualny referat wygłosi prezes Parafjalnej Akcji Kat. p. mecenas dr. Łasiński na temat: **Hitlerizm a światopogląd katolicki**; oprócz tego będzie czytanie i wykład Pisma św. Uprasza się o bardzo liczny udział członków i gości. **Zarząd.**

BACZNOŚĆ! WIELKI KONCERT

w sali Kasyna Cywilnego przy ulicy Gdańskiej urządza 2 kwietnia o godz. 8-iej wiecz. znana ze swych niedoścignionych imprez Konferencja Męska przy par. św. Trójcy. Na całość muzyczną złożą się występy znanych wirtuozów naszych p. Stefana i p. Kurpisz-Stefanowej. Kto pragnie choć na chwilę oderwać się od smutnej, kryzysowej rzeczywistości i zagłębić się w złocistej kaskadzie tonów, wyjętej z najszytniejszych dzieł ducha ludzkiego — ten na koncert powyższy napewno przybędzie, zwłaszcza, że czysty zysk jest przeznaczony na ubogich parafj.

Ogłoszenia parafjalne.

26. 3. Niedziela.

Nabożeństwo z kazaniem w Łochowie o godz. 10,30.

Od poniedziałku w dni powszednie Msze św. odprawiać się będą w następującym porządku: 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.

Spowiedź i Komunja św. Wielkanocna rozpoczyna się w naszej parafji w niedzielę, 26 marca. Ponieważ według prawa kanonicznego mają księża proboszczowie bezwzględny obowiązek rejestrowania osób uczęszczających do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej, wydaje się w naszej parafji karteczki, które nabyć można w zakrystji lub u kościelnego a oddawać

je należy przy spowiedzi św. Kto się spowiada w innym kościele, winien i tam oddać naszą parafjalną karteczkę do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej.

Upraszaamy parafjan, aby przystępowali do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej już w pierwszych tygodniach na to przeznaczonych, o ile możliwe w dni powszednie rano, aby nie przeszkadzać tym wiernym, którzy z jakichkolwiek przyczyn przybyć mogą później lub w dni przedświąteczne.

Osoby słabe lub ciężko słyszające przystępują do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej **najpóźniej do przyszłej środy**, 5 kwietnia, w godzinach rannych, jeżeli chcą się spowiadać w zakrystji.

Okazja do spowiedzi św. w dni powszednie od godz. 6,30 rano.

Dzieci szkolne nie potrzebują karteczek do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej odbierać.

Porządek nabożeństw.

26. 3. IV. Niedziela Postu.

Ewangelja u św. Jana 4, 1—15.
Godz. 7,00 Cicha Msza św. z kazaniem (śpiewanie godzinek).

Godz. 8,00 Cicha Msza św.

Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci

Godz. 10,00 Suma z kazaniem.

Godz. 12,00 Cicha Msza św. z kazaniem.

Godz. 14,00 Chrzty i wywody.

Godz. 15,00 Gorzkie Żale z wystawieniem

Najśw. Sakramentu.

W dni powszednie Msza św. o godz. 6,15,

7,00 7,45 i 8,30.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 6,30 rano, w dni przedświąteczne od godz. 17—19 i o godz. 20.

28. 3. Wtorek.

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

30. 3. Czwartek.

Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najśw.

Sakramentu i procesją.

31. 3. Piątek.

Godz. 18,15 Droga Krzyżowa.

1. 4. Sobota.

Godz. 8,30 Wotywa z litanją do Matki Boskiej.

2. 4. V. Niedziela Postu.

Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

Kalend. bractw i towarzystw

26. 3. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 5.
Żyw. Róż. Matek. Zebr. po Gorzkich Żalach.

S. M. P. „Promyk“. Zebr. plen. oddz. młod. po Gorzkich Żalach.

Kat. Tow. Robotników. Zebr. po Gorzkich Żalach w Domu Katolickim.

27. 3. Poniedziałek.

Okręg Młodzieży Polskiej. Zebr. zarządów o godz. 19,30.

29. 3. Środa.

S. M. P. „Promyk“. Zebr. urozm. oddz. starsz. o godz. 19.

31. 3. Piątek.

S. M. P. „Promyk“. Zebr. zarządu oddz. starsz. po Drodze Krzyżowej.

2. 3. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 6.
Żywy Różaniec Młodzieńców. Zebr. po Gorzkich Żalach.

III. Zakon. Zebr. po Gorzkich Żalach.
Tow. Kobiet „Jutrzenka“. Zebr. po Gorzkich Żalach.

W Czyżkówku.

26. 3. Niedziela.

Godz. 8,00 Msza św. cicha.

Godz. 10,00 Suma z kazaniem.

Godz. 13,30 Chrzty i wywody.

Godz. 15,00 Gorzkie Żale.

W dni powszednie Msza św. o godz. 7,00.

Droga Krzyżowa odbywać się będzie w piątek przez cały W. Post o godz. 17.

1. 4. Sobota.

Spowiedź wielkanocna Żywego Różańca

Matek.

ZEBRANIA.

26. 3. Niedziela.

Żyw. Róż. Panien. Zmiana tajemnic po Gorzkich Żalach.

S. M. P. „Wiosna“. Zebr. plenarne po Gorzkich Żalach.

Ofiary.

Sprostowanie: P. Gl. złożyła 5,— zł. do św. Antoniego, 2,— zł. do św. Tereski i 2,— zł. na Straż Honorową z podziękowaniem za odnalezienie książeczki oszczędnościowej.

Poważne oszczędności
omimo kryzysu
otrąfisz jeszcze osięgnąć

kupując

farby, lakiery, pokosty, pendzle,
szablony, klej, szelak, papier
krzemieny, pumeks w

drogerjach **Michała Buzalskiego**

Bydgoszcz-Okole :: Bydgoszcz-Wilczak

ul. Grunwaldzka 59. ulica Nakielska 22.

Telefon tylko 1669.

Ubrania męskie od **18 zł**
ubranka dziecięce od **5,50 zł**
palta męskie

w wielkim wyborze

czapki, kapelusze,
spodnie i bluzy do pracy

poleca

po cenach konkurencyjnych

Jadwiga Maciejewska
Bydgoszcz, ul. Długa nr. 51